**Robert Kubica i Prema ORLEN Team na podium 24h Le Mans**

**Zespół Prema ORLEN Team zajął doskonałe drugie miejsce podczas swojego debiutu w wyścigu 24h Le Mans w klasie LMP2. Robert Kubica przeszedł do historii jako pierwszy polski kierowca, który stanął na podium tych prestiżowych zawodów.**

We Francji załoga Prema ORLEN Team rywalizowała w składzie Robert Kubica, Louis Deletraz i Lorenzo Colombo. Całodobowe zmagania były trzecią rundą tegorocznego sezonu World Endurance Championship, czyli mistrzostw świata wyścigów długodystansowych. Drużyna odniosła ogromny sukces, dojeżdżając do mety na drugim miejscu w klasie LMP2.

Robert Kubica w 24-godzinnych zmaganiach w Le Mans startował po raz drugi. Rok wcześniej był niezwykle blisko historycznego osiągnięcia – wygranej w debiucie. Jego ówczesna ekipa prowadziła na ostatnim okrążeniu, jednak awaria samochodu nie pozwoliła nawet na ukończenie rywalizacji. Jak podkreślał przed startem Kubica, niepowodzenie sprawiło, że zdecydował się podjąć wyzwanie po raz kolejny.

Polski kierowca odegrał bardzo ważną rolę w całym wyścigu. W swojej drużynie rozpoczynał i kończył rywalizację. Zachował koncentrację od samego startu, a jego jazda pozwoliła na objęcie prowadzenia przez Prema ORLEN Team. Zespół utrzymywał bardzo dobre tempo i wystrzegał się błędów, a samochód spisywał się bez zarzutów. Jedynym większym problemem była niespodziewana wymiana opony po tym, jak Louis Deletraz wjechał na odłamek rozbitego auta rywala. To wykorzystała załoga JOTA, bezpośrednio rywalizująca z Prema ORLEN Team o zwycięstwo. Brytyjczycy mieli więcej szczęścia, dzięki czemu zyskali przewagę, którą mądrze bronili do samego końca.

- *To był trudny wyścig, tak jak cały tydzień spędzony we Francji. Wielkie gratulacje dla całego zespołu Prema ORLEN Team za zajęcie drugiego miejsca. Dziękuję wszystkim kibicom za doping. Ten wynik pozwolił nam otworzyć rywalizację w mistrzostwach świata, gdzie jesteśmy na trzecim miejscu w klasyfikacji generalnej. W następnym wyścigu na torze Monza chcemy kontynuować passę* - mówi Robert Kubica.